

Odkryto nieznana linię przodków Europejczyków

18 listopada 2015

Przeprowadzona niedawno analiza genetyczna szczątków ludzkich z późnego paleolitu (ok. 13 000 lat temu) ujawniła istnienie czwartej, nieznanej dotychczas, linii genetycznej współczesnych mieszkańców Europy. Linia ta pochodzi z populacji łowców-zbieraczy, którzy wkrótce po opuszczeniu Afryki przed 45 000 lat oddzieliła się od zachodnich łowców-zbieraczy i osiedliła na Kaukazie, na dzisiejszym pograniczu rosyjsko-gruzińskim. Tam linia ta pozostała przez wiele tysiącleci, izolowana przez epokę lodową. W końcu cofający się lód umożliwił migrację i ludzie ci zetknęli się z innymi populacjami, prawdopodobnie ze wschodu. Powstała mieszanka genetyczna, która zaowocowała kulturą grobów jamowych. Z czasem ludy tej kultury napłynęły do Europy, przynieśli wiedzę metalurgiczną oraz hodowlę zwierząt, przyczyniając się prawdopodobnie do zapoczątkowania epoki brązu.

„Dotychczas tajemnicą było, skąd wzięła się kultura grobów jamowych” – mówi doktor Andrea Manica z University of Cambridge, jeden z głównych autorów najnowszych badań. Teraz możemy stwierdzić, że trop genetyczny wskazuje na mieszankę wschodnioeuropejskich łowców-zbieraczy oraz populacji z izolowanego obszaru Kaukazu. Ludność z Kaukazu to czwarta główna linia genetyczna Europy, o której dotychczas nic nie wiedzieliśmy”.

„To bardzo ważny element ludzkiej układanki genetycznej. Jego wpływ jest obecnie widoczny u niemal wszystkich europejskich populacji i u wielu ludzi poza Starym Kontynentem” – stwierdza profesor Daniel Bradley z Trinity College Dublin, którego zespół również brał udział w badaniach.

Po wyjściu z Afryki część łowców-zbieraczy udała się na

północny-zachód i skolonizowała Europę od Węgier po Hiszpanię. Inne populacje osiedliły się we wschodniej części Morza Śródziemnego i Lewancie. Tam przed około 10 000 lat powstało rolnictwo. Ci wcześni rolnicy z czasem skolonizowali Europę. W końcu, na początku epoki brązu, z centralne Eurazji do Europy przybyli przedstawiciele kultury grobów jamowych. Obecne badania, przeprowadzone na szczątkach dwóch osób z zachodniej Gruzji ujawniły, że lud kultury grobów jamowych zawdzięcza połowę swojego dziedzictwa genetycznego nieznaną wcześniej linii łowców-zbieraczy. Naukowcy byli w stanie wykazać, że linia ta pochodziła od zachodniej linii łowców-zbieraczy i oddzieliła się od niej zaraz po wyjściu z Afryki. W genomie widać też ślady mieszania się z przodkami wczesnych rolników z Lewantu, jednak 25 000 lat temu do mieszania się już nie dochodziło. DNA wykazuje za to cechy coraz większej homogenizacji, co wskazuje na to, że społeczność była przez tysiące lat izolowana. Początek izolacji zbiega się ze szczytem epoki lodowej, a jej koniec – z powolnym ustępowaniem lodu. W końcu doszło do wymieszania z innym ludem. „Wiedzieliśmy, że w kodzie genetycznym ludzi kultury grobów jamowych jest jakiś duży komponent, którego nie potrafimy umiejscowić. Teraz wiemy, że to ludzie, którzy przetrwali epokę lodową na Kaukazie” – mówi Manica.

Wspomniany lud z Kaukazu miał wpływ nie tylko na różnorodność genetyczną Europy. Duża jego część musiała migrować też do Azji Południowej. „W Indiach mamy całkowitą mieszankę genetyczną europejskich i azjatyckich składników. Najbardziej prawdopodobnym założeniem pochodzenia tego europejskiego komponentu jest przyjęcie, że na subkontynent trafili ludzie z Kaukazu. Być może to oni przynieśli tam języki indoeuropejskie” – stwierdza Eppie Jones, doktorantka z Trinity College Dublin.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl